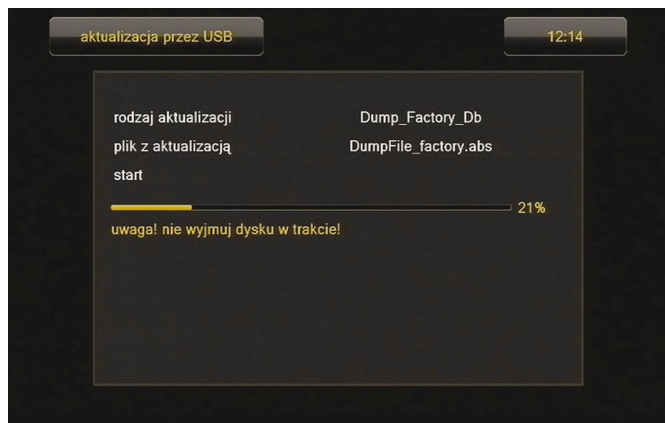


Ferguson Ariva 102E – wysoka rozdzielczość w niskiej cenie (cz. II)

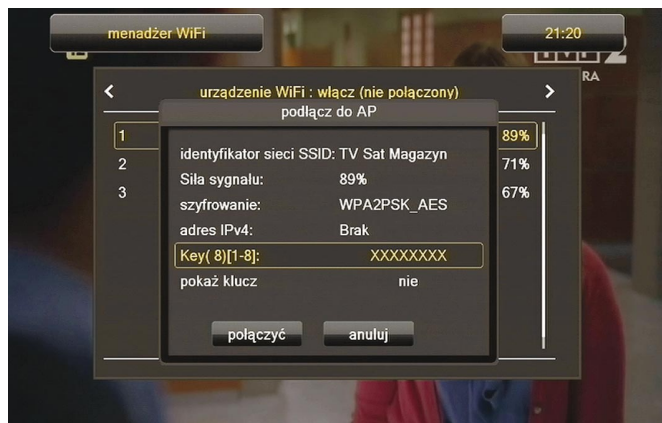


Możliwość wykonania kopii ustawień i listy kanałów przydaje się w praktyce „orbitalnych poszukiwaczy”. Wygodnie przed skanowaniem ciekawych pozycji satelitarnych wykasować wszystko, swobodnie przeszukiwać nowe satelity, a po całej zabawie przywrócić zwykłą, użytkową funkcjonalność odbiornika ze swoją, „wypielegnowaną” listą kanałów. Domownicy zapewne to docenią.

Kopia bezpieczeństwa listy kanałów przydaje się także przy zmianie oprogramowania systemowego. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że starsze wersje list kanałów mogą nie być niekompatybilne z nowym oprogramowaniem. W takim wypadku nie pozostaje nic innego, jak zbudować listę od nowa. Stara bowiem, nawet jeśli odbiornik ją zaakceptuje, może powodować problemy, nie wszystkie kanały będzie się dało odbierać, a odbiornik może się nawet zawieszać. Jeśli coś takiego się wydarzy po zmianie systemu, odbiornik należy zresetować do wartości fabrycznych i utworzyć listę na nowo. Pomoże w tym opcja szybkiego skanowania według wybranej platformy.

Wbudowana karta sieciowa wyposażona w port RJ-45 to nie jedyny interfejs umożliwiający komunikację ze światem. Odbiornik obsługuje bowiem także karty sieciowe USB WiFi 802.11b/g/n zbudowane na procesorze Ralink Rt5370. Karta wifi nie stanowi wyposażenia standardowego i należy ją zakupić osobno. Jest to raczej właściwe rozwiązanie, bowiem nie każdy chce z takiej karty korzystać, a wyposażenie w nią standardowo każdego odbiornika, niepotrzebnie podniosłoby cenę. Firmowy adapter Ferguson W02 (802.11 b/g/n) można obecnie kupić za 39 złotych.

W ostatnich wersjach oprogramowania pojawiły się funkcje sieciowe, takie jak obsługa radia internetowego opartego o otwartą bazę <http://dir.xiph.org/>, obsługa serwisu YouTube HD (do 720p) z podziałem na kanały WebTV i obsługa serwisu dla dorosłych (opcja zabezpieczona PIN'em systemowym). Ponadto dostępna jest prognoza pogody online, a



Konfiguracja bezprzewodowej karty sieciowej przewiduje szyfrowanie transmisji także w standardzie WPA2, uważanym za bezpieczny.

planowane jest dodanie serwisu Daily Motion. Przy przeglądaniu zasobów YouTube trzeba pamiętać, że to nie komputer i z częścią plików Ariva 102E może sobie nie poradzić.

Aby możliwe było odtwarzanie multimediów z rozdzielczością 720p, wymagane jest przewodowe podłączenie do sieci. Przy połączeniu wifi bowiem, odbiornik ogranicza rozdzielczość do 360p. Obecnie prowadzone są prace nad aktualizacją systemu rozszerzającą możliwość odtwarzania multimediów do 1080p. Będzie się to jednak wiązać z koniecznością posiadania odpowiednio szybkiego łącza.



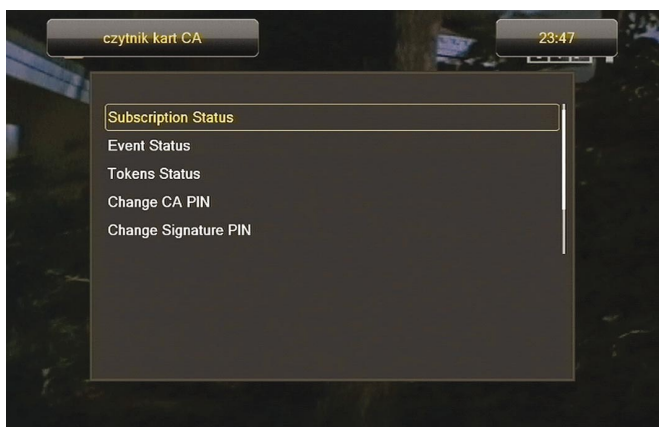
Wśród internetowych telewizji obsługiwanych przez Arivę (zakładka WebTV) znalazła się między innymi Kolej TV.

Wbudowany czytnik zapewnia obsługę kart polskich operatorów Cyfry+ i Telewizji na Kartę (przechodzą uprawnienia). Jego działanie miałem też okazję sprawdzić u znajomych za granicą. Bezproblemowy był odbiór programów szwajcarskich telewizji kodowanych w Viaccess, oraz czesko-słowackiego pakietu Skylink w systemie Cryptoworks. W przypadku tego drugiego, działała też hybrydowa karta ICE. Kanały kodowane przełączają się szybko, od obrazu do obrazu mija około 1-2 sekundy.

W ostatniej wersji oprogramowania (dotyczy to odbiorników opartych o procesory ALI M3606, czyli obecnie Ariva 102E, Ariva 202 i Ariva 52E), w opcjach obsługi karty kodowej pojawił się **Multiroom**. Dzięki niemu można oglądać programy przy użyciu jednej karty abonamentowej na dwóch odbiornikach. W tym celu obydwie Arivy należy podłączyć do domowej sieci LAN, obydwie muszą mieć różne adresy MAC i przyznane prawidłowe adresy IP. Z funkcji multiroom można korzystać wyłącznie w obrębie jednego gospodarstwa domowego, a konstruktorzy zabezpieczyli przestrzeganie tego ograni-



Adapter Ferguson W02 USB WiFi jest niewielki, ale nie zmieści się za odchylaną klapką na tyle, aby ją domknąć.



W menu czytnika kart można odczytać informacje na temat karty kodowej.

czenia poprzez brak możliwości konfiguracji sieciowej multiroomu, która umożliwiłaby wyjście poza sieć domową. Ponadto multiroom jest ograniczony do dwóch urządzeń: jednego odbiornika Master i jednego odbiornika Slave. Aby funkcjonował prawidłowo, należy ustawienia sieciowe pozostawić w trybie automatycznego pozyskiwania adresu IP (w taki sposób musi być skonfigurowany przynajmniej Master).



Odbiornik w którego czytniku znajduje się karta należy ustawić jako „Master”, zaś drugi jako „Slave”.

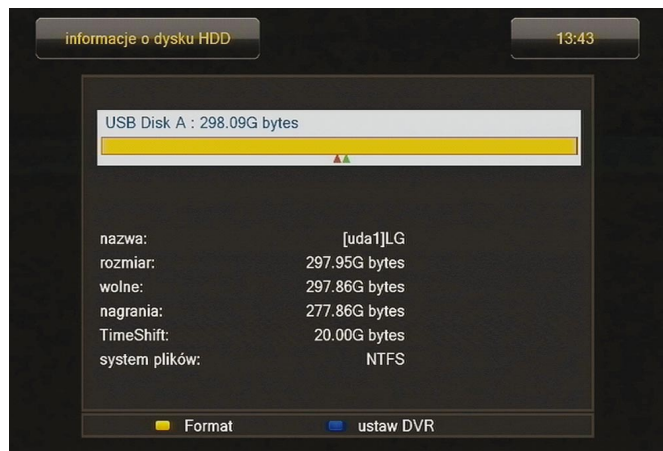


Jeśli adresy MAC dwóch odbiorników są takie same, należy je ręcznie wyedytować.

Możliwość skorzystania z funkcji multiroom jest szczególnie atrakcyjna w kontekście transmisji bezprzewodowej. Do odbiorników nie trzeba bowiem ciągnąć żadnych dodatkowych kabli, dzięki czemu uruchomienie *multiroomu* trwa kilka minut. Jednak korzystanie z bezprzewodowej karty sieciowej i zajęcie w związku z tym portu USB, może uniemożliwić podłączenie dysku twardego (nie udało mi się znaleźć huba USB, z którym od-

biornik by współpracował i umożliwił jednoczesne podłączenie karty wifi i twardego dysku USB). Rozwiązanie tego problemu można znaleźć w modelu Ariva 202E, który ma zainstalowane dwa gniazda USB, jedno z przodu, drugie na tylnym panelu.

Ariva 102E obsługuje dyski USB sformatowane w systemach FAT i NTFS. Oczywiście bez żadnego problemu radzi sobie z zasilaniem pamięci flash, wrażliwości natomiast miałem odnośnie dysków 2,5 calowych. Brały się one stąd, iż w przeszłości niektóre testowane odbiorniki nie radziły sobie z używanym przez mnie dyskiem USB LG HXD5 320 GB. Tu jednak problemów nie było, zasilanie dostarczane przez port USB okazało się wystarczające i dysk ruszył bez kłopotu.



W menu informacji o dysku można odczytać stopień zajętości i zainicjować formatowanie. Dostępne są systemy FAT32 i NTFS. W ustawieniach definiuje się też rezerwację miejsca na Timeshift.

Jak zawsze w przypadku tego typu odbiorników, „nagrywanie” jest zapisem odbieranego strumienia cyfrowego. Dlatego przy odtwarzaniu takich nagrań jakość jest identyczna jak bezpośrednio w czasie odbioru. To oczywiście wielka zaleta cyfrowej telewizji. Nie trzeba przypominać, że rejestracji można dokonać tylko na własne potrzeby. Dane zapisywane są w plikach *ts (transport stream)*, dzielonych co 4GB. Jeśli rejestrowany program nie jest kodowany, nagrane pliki można odtwarzać na przykład na komputerze i bez trudu poradzi sobie z nim spora grupa odtwarzaczy. Jeśli znajdzie taka potrzeba, można je równie łatwo przekonwertować bez dokonywania rekompresji, a więc bez utraty jakości.

Dla każdego nagrania tworzony jest katalog o nazwie złożonej między innymi z daty, godziny i nazwy kanału.

Jednak przy nagrywaniu programów kodowanych pojawia się niespodzianka (w modelu 202E dotyczy to programów do odcodowania których wykorzystana była karta kodowa umieszczona w czytniku), ponieważ takich plików poza odbiornikiem nie da się odtworzyć. Dzieje się tak dlatego, że w procesie zapisu nagranie zostaje zaszyfrowane, tym razem przez odbiornik. Nietrudno zgadnąć dlaczego (prawa autorskie), ale niestety to fakt. W przypadku tego szyfrowania nie ma konieczności użycia żadnej karty, nie ma też problemu, że za jakiś czas nagrania nie będzie się dało odtworzyć. Można je też przenieść do innego odbiornika wyposażonego w ten sam procesor.

W trakcie nagrywania uaktywnia się wirtualna lista stworzona z kanałów dostępnych z tego samego transpondera co nagrywany program. W tym czasie pełna lista nie jest dostępna. Jeśli rejestrowany jest program kodowany, nie można zmienić kanału, bowiem każda próba kończy się ostrzeżeniem, że taka zmiana podczas nagrywania spowoduje przerwanie zapisu. Podczas nagrywania kanału niekodowanego można się poruszać w obrębie kanałów z tego samego transpondera.

Przy korzystaniu z funkcji *Timeshift* (przesunięcie czasowe), w czasie gdy na ekranie jest pasek postępu, zmiana kanału także nie jest możliwa. Lecz kiedy grafika zniknie z ekranu, kanał można zmienić za pomocą klawiatury numerycznej. Wówczas bufor opóźnienia czasowego ulegnie opróżnieniu.

Dokończenie na str. 18